

Szef komisji spraw wewnętrznych chce, aby Sejm zająć się projektem cofającym tzw. ustawę dezubekizacyjną

<https://www.wnp.pl/parlamentarny/spoleczenstwo/szef-komisji-spraw-wewnetrznych-chce-aby-sejm-zajac-sie-projektem-cofajacym-tzw-ustawe-dezubekizacyjna,113127.html>

Autor: PAP - Dodano: 11-12-2020 13:53

Szef komisji spraw wewnętrznych Wiesław Szczepański z Lewicy chce, aby w Sejmie na połączonym posiedzeniu z komisją polityki społecznej posłowie zajęli się projektem ustawy Lewicy przywracającym świadczenia byłym funkcjonariuszom służb mundurowych i cofającej założenia tzw. ustawy dezubekizacyjnej.

W piątek w Senacie odbywa się debata "Sytuacja prawna emerytów mundurowych po orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r."

Przed nią na konferencji prasowej Wiesław Szczepański przypomniał, że już przed rokiem jego ugrupowanie złożyło projekt ustawy przywracający dawne świadczenia byłym funkcjonariuszom służb mundurowych. Chodzi o cofnięcie tzw. ustawy dezubekizacyjnej, czyli nowelizacji przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb, która została przyjęta przez Sejm 16 grudnia 2016 r. podczas posiedzenia w Sali Kolumnowej.

Poseł poinformował, że na jego zlecenie powstała ekspertyza, która dotyczy sytuacji byłych przedstawicieli służb mundurowych w innych krajach postkomunistycznych. "Okazuje się, że tylko Polska i Węgry mają tak haniebną ustawę. Pozostałe kraje europejskiej pozostawiły emerytury swoim obrońcom bezpieczeństwa w niezmienionym kształcie" - mówił.

"Od miesiąca staram się pozyskać zgodę pani przewodniczącej komisji polityki społecznej, jestem umówiony na przyszły tydzień, abyśmy mogli zebrać się w te dwie komisje i w najbliższym czasie rozpatrzyć tę ustawę" - powiedział Szczepański. "Mam nadzieję, że w styczniu udałoby się na połączonych komisjach tę ustawę rozpatrzyć" - dodał.

Zgodnie z tzw. ustawą dezubekizacyjną, czyli nowelizacją przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb, która zaczęła obowiązywać w październiku 2017 r., emerytury i renty byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL nie mogą być wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS - jak wówczas informowano: emerytura - 2,1 tys. zł (brutto), renta - 1,5 tys. zł, renta rodzinna - 1,7 tys. zł.

W połowie września br. w uchwale Izby Pracy Sądu Najwyższego w kontekście obniżenia emerytur b. funkcjonariuszy PRL orzeczono, że kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Sędziowie SN, odnosząc się do sprawy w TK, wskazali, że Trybunał orzeka, czy ustawa jest zgodna z konstytucją, zaś SN odpowiedział, jak rozumieć określone zapisy z ustawy i rozstrzygnięcia obu organów nie konkurują ze sobą.

